



Numer 29

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTE DNIA 9. KWIECZNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 9. Kwietnia.
SESSYA SEYMO: CCCCXIX.

Dnia 5. Kwietnia.

JP. Marszałek Seymowy w Zagałeniu swoim wyraził: gdy w zwrocie do materji Prawodawczy rozróżnione są zdania, jednych żądaających, aby Projekt *Miaśt* przed Projektem o *Seymie* był decydowany; drugich dopraszających się, aby Projekt o *Seymie* był wzięty do Decyzji; zaczynam oczekiwać zdania, od którego Projektu dalize czynności Seymowe mają być rozpoczęte?

JP. Soltyk *Krakowski*, w obżernym Głosie przełożywszy konieczną potrzebę podzwignienia *Miaśt* upadłych, y powrócenia onym ich dawnych Przywilejów, radził, ażeby Projekt *Mieyski*, przed Projektem *Seymowym* był decydowany, y ażeby tego Projektu Poprawa, odesłana została do *Deputacji* od *Stanów* wybranych do ałożenia *Seymków*; nim zaś to nastąpi, żądał, aby wprzód Stany *Seymujące* te trzy Punkta zadecydowały. (1) Czyli *Miaśta* mają mieć swoich *Reprezentantów* na *Seymie* po czterech z ka-

zdey *Prowincji*? (2) Czy ma być dozwolona *Miaśtom* wolność *Dobr* kupowania *Ziemskich*? (3) Czyli z *Miaśt* mają być wybierane *Osoby* do *Naywyższych Magistratur Kraiowych Exekucyjnych*? W tey mierze podał Projekt do *Laski*, który JP. Sekretarz przeczytał. Do zdania JP. *Krakowskiego*, wielu w zabranych *Głosach* przychyliło się. Inni zaś stawiali przytym, iż pierwey Projekt o *Seymie* decydowany być powinien; w tym porządku, jak Projektu od *Deputacji Rządowej* zostały przyniesione.

Gdy w rozróżnionych zdaniach jednomyślność nie zachodziła, uformowana została *Propozycja ad Turnum*: „Czyli Projekt o *Miaśtach* ma być pierwey wzięty do Decyzji, czyli też Projekt o *Seymie* ma być pierwey decydowany?”

Po zakonczonym *Turnowaniu*, ogłoszona była *Pluralitas* następująca: Ze pierwey Projekt *Mieyski* ma być decydowany, było *Wotów* 121. Ze pierwey Projekt o *Seymie* ma być wzięty do Decyzji, było *Wotów* 61.

Sessya Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

SESSYA SEYMOWA CCCCXX.

Dnia 6. Kwietnia.

Po Zagaieniu Sessyi przez IP. Marszałka Konfed. Kor. przystąpiono do materyi o Miałach na dniu wczorayszym wprowadzoney, względem Decyzyi trzech Punktów przez IP. Krakowskiego podanych.

Zabierało wielu II. PP. Seymujących Głosy, w których, iedni dowodzili, iż żądania *Miał* są sprawiedliwe; y że one, tak ze względów Politycznych, iakoliteż y przez samą sprawiedliwość, uskutecznić należy. Drudzy przekładali złe skutki z tego nastąpić mogące, iestliby *Miałom* dozwolone było zażądanie w *Magistraturach*, powizeczne Dobr Ziemińskich wżyskim kupowanie, oraz moe Prawodawcza na Seymie. Mówiono, aby onym sprawiedliwość była dopelniona, y do wewnętrznego Rządu *Miał* służące *Przywileje* we wżyskim potwierdzone zostały.

Król Jmć w zabranym Głosie przekładał, iż na mocy *Raktow Konwentow* przez siebie zaprzysiężonych, aby każdego Stanu *Przywileje* dochowane byty, musi iak najmocniey Stanom Seymującym przekładać, iżby prośby *Miał* na dowodach wsparte, uskutecznione zostały.

Wielorakie były od różnych Osob Seymujących podane Projekta, do żądania *Miał* ściągające się, z których wżyskich zalecono *Deputacyi Konstytucyjney* ułożyć ieden Projekt, tenże na trzy rozdzielić podziały, y do Decyzyi *Stanow* przynieść.

Sessyą Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Dnia 3. tego Miesiaca, w *Obserwatorium* tuteyszym Zamkowym, obserwowane było Zaćmienie Słońca w przytomności Najjaśnieyszego Pana w liczney asystencyi będącego. Początek tego Zaćmienia (Telekopem powiększającym, widziane Obiekta 89. razy.) dostrzeżony był przez JX. *Bystrzyckiego* Kanon. *Warszaw. Astronoma* JK Mości, z południa o godzinie 2. min: 20. sekundz: 29. czasu prawdziwego; koniec zaś o godzinie 4. min: 45. sekundz: 46. czasu prawdziwego. Wielkość Zaćmienia była prawie Całow 7.

Z *Paryża d. 16. Marca.* W Dziele Peryodycznym, pod Tytułem: *L'Ami du Roy, des François, de l'Ordre, & surtout de la Verité*, znajduie się List pisany d. 6. Marca z *Strażburga*, którego Excerpt tu kładniemy:

Dziś tu nas był Dzień nader Wielki; wyznaczony dla obrania Intruza na Biskupstwo tuteysze. Elektorów spodziewano się nad 1,000. ale niebyło więcej iak 550. licząc razem *Katolików y Dysydentow*. Podczas tey Elekcyi, pewny *Wiesniak* ze Włi niedaleko od *Hagrenau* leżący, przytomny tey Elekcyi, iako także Elektor, w głos odezwał się w te słowa: „Mości Panowie! Oznajmię wam, że się protestuję przeciwko tey Elekcyi Biskupa. Wszak iednego żyjącego ielżce Biskupa mamy; dwóch też Biskupów niepotrzebuemy. Prawdziwi *Katolicy*, niemoga przykładać się do Elekcyi Biskupa *Szymatyka*. Kto więc prawdziwy *Katolik*, powinien iść za mną, y wynieść z tego *Zgromadzenia*. „ To rzekszy, wyszedł z Sali, a za nim poszło zaraz 540. *Katolików*, protestując się przeciwko tey nowego Biskupa Elekcyi. Zostało zatym na mieysce tey Elekcyi, z *Katolików* ledwie 18. albo 20. a z *Dysydentow* Osob 200. Tam dopiero przez wielkość Głosów obrany iest *X. Brandel*, który z caley Akademii tuteyszey, sam ieden śniadł pomazać się *Przysięgą Cywilną*. . . . Jest on rodem z *Szwabii*; otrzymał dawniey *Naturalizacyą* do dostąpienia tych tylko *Beneficyow*, które więcej iak maiz Dochodu, iak półtora Tyśiąca *Liwrow*. Po zakończoney Elekcyi, *Burmistrz* tuteyszy (który iest Głową *Dysydentow*) obwiescił Akademią, Collegium, y Seminarium tuteysze, ażeby wżyscy izli na Asystencyą nowemu Biskupowi do *Katedry*; lecz żaden z obwieszczonych niepokazał się. Intruz ten na Stolicę Biskupią, Installowany był przez *Municipalność*, bez żadney zwykley y przynależney *Formy*, któremu Lud publicznie zlorzeczy, y *Biskupem Dysydentiskim* nazywa. Lękamy się, żeby to *Syzma*, niebyło Hasłem *Woyny Domowey*, od ktorey niech nas *BOG* strzeże.

Z *Paryża d. 18. Marca.* Gdy nowy Biskup *Paryski* JX. *Gobet*, przybył na Sessyą *Narodowego Zgromadzenia* dnia 14. witano go wielkimi oklaskami. Tegoż J. *Xiędza Biskupa Gobet*, obrano także na Biskupa (iako wiadomo) w *Colmar y w Langres*. Przybywszy on do *Zgromadzenia Narodowego*, w mianym Głosie oświadczył: iż *Biskupstwu Paryskiemu* daie preferencyą.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 9. KWIEŚNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 9. Kwieśnia.

SESSYA SEYMOWA CCCCXXI. Dnia 7. Kwieśnia.

JP. Marszałek Seymowy w Zagaieniu swoim oświadczył: iż gdy tydzień teraz przypada do Decyzyi Materyów *Ekonomicznych*, zaczynam należy przystąpić do Projektów względem odmiany *Podatku Skurwego*. Donioś przytym JP. Marszałek Stanom, że zmarła niedawno J. Pani Rogalińska, legowała dla Rzpłety 50. Tyśięcy Zł. Pol.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy wielorakie Projekta podane, ściągające się do odmiany *Podatku Skurwego*; po których przeczytaniu, w licznych mianych Głosach, wielorakie były oświadczone zdania, ściągające się do odmiany tegoż *Podatku Skurwego*, ale na żaden z podanych Projektów nie zachodziła zgoda.

JP. Kosiowski Podkarbi W. Kor. w zabranym Głosie oświadczył, iż na utrzymać Sessyą przyniesie dokładniejsze objaśnienie w materyi pomienionego *Podatku Skurwego*; a zatym, końcem lepszego porozumienia się, y objaśnienia się w toczący się materyi, Sessyą Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Woiewództwo *Płockie*, po dobrowolney Rezygnacyi JP. Teodora Szydłowskiego, JP. Ignacemu Zbeńskiemu, byłszemu God czałów iefzoze *Augusta III.* przez lat 20. potym) Kasztelanowi *Płockiemu*, Orderów *Polskich* Kawalerowi, Wiekiem y Zasługami znamenitemu; Łowiectwo *Wiślickie*, po postąpieniu JP. Sabby Mikulowskiego na Cześnikostwo *Wiślickie*, JP. Stanis. Bylszanoskiemu Woytkiemu Większemu *Wiślickiemu*, są konfiterowane.

Z *Paryża* dnia 18. Marca. Nauką, Pobożnością, y laty upoważniony Pasterz, JX. de Bourdeilles, Biskup *Sweffonencki*, widząc co się dzieie z *Kościołem Francuskim*, y że na iego także mieysce obrany iuż iest za Biskupa nieiaki Kapłan nazwiskiem *Marolles*; nayspierwszy z Biskupów podniósł swóy Głos, przeciwko tey nowey *Symnie*, która grozi iego Dyecezyi; a to wydając *Pasterkie Rozrządzenie*, Kart 22. w sobie zawierające. W tym *Rozrządzeniu*, następujące znaydnia się wyrazy:

„Ten Kapłan *Marolles*, iest Ordynowany przeciwko Regulom *Kościelnym*, iest Konsekrowany niegodziwie y świętokracko; wiec przez to nawet samo iedno, iest Suspendowany od wszystkich Funkcyi Urzędu Biskupiego. Wszystkie iego Prawa y Tytuły, które on ukaże, są z gruntu nie ważne; a Wyłanie iego y Potwierdzenie, są to gwałty przeciwko *Rządowi Hierarchii Kościelney* popelnione. Niebył *Kanonicznie* Examinowany, ani Potwierdzany, ani

Pasylany, ani Instytuowany. Zgoła, wszystko go od tego Urzędu odpycha, wszystkiego mu brak, ażeby mógł być uznany za prawdziwego Pasterza. Pokazałby się on pośrednik Prawowiernych Naszey Dyecezyi, dwoistą *Reprobocy* cechą naznaczony; przyszedłby albowiem wyganiać z pośredka Owczarni prawdziwego y jedynego od *Chrystusa* y od jego Kościoła uznanego Pasterza, oraz śmiałybyś tam zaśleść na tey *Stolicy Biskupiey*, która nie wakuie, y wakować nie może, chyba przez śmierć, lub Rezygnacyą, albo przez Sąd Kościelny. Przybyłby on bez żadney mocy do *jurysdykcyi* potrzebney. Wszystkie jego Akta y czynione Rozządzenia, byłyby nieprawe y żadney wagi nie mające. Nie ważne byłyby jego Dyspensy, nieważne przy Trybunale *Sakramentu Pokuty Rozgrzeszenia*, nieważna nadana moc Plebanom po Parafiach. *Sakramentow* Administracya, Celebrowanie u Ołtarza, czy przez niego samego, czy przez innych Kapłanów spółników tego *Antuza* czynione, byłyby same tylko istne Profanacye. Każdy krok od niego uczyniony, będzie grzechem; a gdziekolwiek obróci się, śmierć dla dusz ludzkich będzie zaślewał, w żniwie dla siebie odbierając srogie Przekleństwo. Ow *Prześlepcu* y *Świętokradki Biskup*, który go konsekwował, wrzcił mu *Charakter* tylko *Biskupi*, nie dał zaś, bo y dać niemógł, *Władzy Biskupiey*. My więc, idąc za *Nauką* wszystkich *Ojców Świętych*, idąc za *Wyrokami* wszystkich *Tradycy*, złączeni zostając z *Głową Kościoła S. y ze* wszystkimi *Biskupami Katolickimi*, oznajmujemy mocą nam od Boga daną y przez *SS. Apostołów* przekazaną, że ten *Duchowny Marolles*, nie jest *Biskupem Szwesoneńskim*, bo tym prawym *Biskupem* My ieszcze jesteśmy; a chociażby ta *Biskupia Stolica* zawakowała, w tenczas nawet jego pretendowane *Wybranie y Pożnanie*, byłoby *Świętokradzkie y Syzmatyckie*. *Biskupi*, którzy go konsekwowali, niemogli mu dać *Mocy*, której sami niemieli, ani jako *Ordynarii*, ani jako *Delegowani*. A zatem, niemogąc on pokazać żadnego prawego Tytułu y Dowodu, y nawiązuąc odłączonym od Porządku *Hierarchii Kościelney*, odłączonym od społeczności *Namiesznika Chrystusowego*, y tym samym od społeczności *Kościółów Katolickich y wszystkich Katolickich Biskupów*, przekonany jest o *Syzmatyżmo* y o *Antużycę*.

Z *Paryża d. 21. Marca. Mademoisselle de Bissy*, y niektóre inne Osoby, które, za samo podeyrzenie, iakoby knowały iakiś *Proiekt* do *Kontra- Rewolucyi* wśladzono do aresztu, teraz na *Wolność* znowu zostały wypuszczone. Osoba pierwsza, przy swoim dopiero uwolnieniu, żądała *Bonifikacyi* od 4,500. *Liwrow*, ale zgoła ieszcze nic nie otrzymała.

Na *Sesji wieczornej* dnia 19. doniesiono *Narodowemu Zgromadzeniu*, że *Lud w Douay*, zrąbowawszy *Statek Okrętowy* ze *Zbożem*, jednego *Officera* od *Gwardyi Narodowej*, y drugiego *prywatnego człowieka* powiesił; że *Municypalność* tamieczna nie kazała czytać *Prawa Marsowego*; że *Zołnierze* niechcieli dawać ognia do *Ludu*; y że *Administratorowie* owego *Departamentu*, ucieczką do *Lille* schronili się. *Zgromadzenie Narodowe* uchwaliło, iż *Municypalność* w *Douay* można oskarżyć o *przewinienie przeciwko Narodowi*, że *Municypalność* inna, na mieysce tamtey, ma być obierana, że *spokojność* w *Douay* mocą powinna być przywrócona &c.

Posel Hiszpański u nas *Rezydujący*, wybiera się ztąd do *Nizzy*, chcąc się we *Włoszech* znajdować podczas *przejazdu Neapolitańskiego Dworu*. Z *Hiszpanii* donoszą, że *Król Hiszpański* wszystkich *Officerów* *rezydujących* się za *Urlopem* po cudzych *Kraiach*, do *Kraiu swego* nazad przywołać kazał.

W nocy z Piątku na Sobotę, okradziono bogatą Zakrystrę Kościół S. Genowefy.

Wczora w Kościele Katedralnym, śpiewano z okoliczności ozdrowienia Króla, *Te Deum laudamus*, przy którym Deputacya od Narodowego Zgromadzenia, Administratorowie Departamentu Paryskiego, Urzędnicy Municypalni, Elektoiowie, Prezydujący na 48. Sekcyach, Paryskich &c: obecni naydowali się. Gdy intonowano ow wiersz: *Domine saluum fac Regem*, cały Kościół zabrzniał okrzykami: *Vivat Król!* Nowy Biskup Paryski, ułożył sobie *Pontificaliter* celebrować przy tey okazji; ale niepowrócił ieszcze z *Sens*, dokąd do Kardynała *de Brienne* (*Syzmatyk* do *Syzmatyka*) po Kanoniczną swoją *Instytucyę* poiechał. Niektórzy nasmiewając się z takiej Nieprawney y nie niewartey *Instytucyi*, mówią, że ten Biskup, niepotrzebnie trudził się tą podróżą aż do owego Kardynała; gdyż nalazłby bliższego iakiego *Zydowskiego Rabina*, którego Moc w tey mierze, tak iest ważna, iak y tamtego.

Y tu iuż zapewniam, że *Papież* nie kontent z kroków tegoż Kardynała *de Brienne*, w Liście do niego pisanym oświadczył mu, że pozbawi go *voce activā & passivā* iako Kardynała, ieżeli nie cofnie nazad *Przysięgi* swey *Cywilney*. Rzecz także iest niezawodna, iż *Papież* deklarował nową *Konstytucyę* względem *Francuskiego Duchowieństwa*, za *Syzmatyką*. Wszystko to u nas wiele ieszcze hałasu y zamieszania sprawi.

Z *Rzymu* dnia 5. *Marca*. Ponieważ Kardynał *Bernis* Urząd swoy *Ministra Francuskiego* u nas składa, przeto iesteśmy nader baczni na *Nominacyę* nowego *Francuskiego* Posła przy Dworze naszym; gdyż *Papież*, iak twierdzą, iest postanowiony, żadnego *Prasłata*, który wykonał *Przysięgę* za *Konstytucyę*, w tym Charakterze nieprzymować. Niektórzy zapewniam, żeż, iż *Ociec S.* pisał do Kardynała *de Brienne* wyrażając: iż spodziewa się, że Kardynał cofnie swą *Przysięgę Cywilną*, y cokolwiek tylko oprócz tego uczynił przeciwko *Karności Kościelney* y *Władzy Prawney*; inaczey *Ociec S.* widziałby się przynaglonym do odjęcia iemu *Dostoyności Kardynalskiej*.

Z *Amiens* d. 13. *Marca*. Gdy *JX. Vasseur*, *Pleban* *de S. Germain sur Brese*, niechciał wykonać *Przysięgi* *Cywilney*, zbuntowano przeciwko niemu *Parasłanów*; którzy napadli na gromadnie na swego *Pasterza*, grozili mu obieszeniem, y iuż słup na *Cmentarzu* na wielkanie postawili. Stał mężnie *Pleban*, oświadczaąc się, iż gotów iest za *Religię* życie swe polozyć; spytał potym śmiało, iesłiby iuż mieli powrót do wielkania gotowy? Na to ieden podniósł swą rękę z powrozem, krzyknął: *Oto iest!* Wziął od niego *Pleban* powrót, y sam sobie około szyi zawiązałszy, dwa końce prezentował ludowi, mówiąc heroicznie: *Kto chce, niech bierze y ciągnie!* Zaden nie śmiał przystąpić, owšem wzięlicy tą *Heroiczną* *Pasterza* swego *Cnotę* *Skruszeni*, wołać zaczęli: *Odday nam nazad ten powrót; zgodzi się on dla tego, któryby na twoim miejscu był tu nieprawnie przysłany.*

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 9. Kwietnia. ROKU 1791.

Stanisław Kosska Potocki General-Major Artyleryi Koronney. = Gdy Urodzony Felix Zbierzchowski Sztuk-Junker Artyleryi Koron; po upłynionym Szescio-Niedzielnym Urlopie, nie stawil się u Komendy, owšem jako Listem swoim do Przyaciela pisanym, u Przeświet. Kommissyi Woyskowej Obojga Narodów prezentowanym, oświadczył się, iż za Granicę wyjechał, przez to Przyślegę złamał, y gdzieby się aktualnie znajdował, Kommandzie nie jest wiadomo; Przeto Tobie wzywz wyrażonemu Urodzonemu Felixowi Zbierzchowskiemu Sztuk-Junkrowi Artyleryi Koron: na rozkaz Prześw. Kommissyi Woyskowej Obojga Narodów, wiadomo się czyni, y zapożywa się Ciebie po pierwszy, drugi, y trzeci raz tak, abyś w przeciągu Szescia-Niedzieli, od dnia dzisiejszego u Sadu Korpusu swego w Warszawie stawil się, przy czynny, iesliś iakie miał, przytoczył, y Wyroku Sadu swego oczekiwał, z tym wyraźnym pogroženiem, y ostrzeżeniem, że ieszeł się na wydaną Cytacyą w wyznaczonym nie stawil się, naprzeciw tobie, in Contumaciam rzeczono będzie, y kara przez wyznaczony Krygsrecht, iako przeciw Dezertorowi, podług Artykułów Woyskowych wymierzona, exekwowana zostanie. Dan w Warszawie 4. Kwietnia 1791. Roku. Stanisław Potocki G.M.A.K. (L.S.) Maciej Miroslawski Kapist: Aud: Art: Kori:

Z mocy prorogacyi przez Urząd Burmistrzowski y Radziecki Juryzdykcyi Kapitulney gruntów Szpitala S. Ducha przy Warszawie, uczynionej, Licytacya Kamieniczki y Dworaków z Ogrodem UUr: Gierczyńskich, a dawniej Sł. Heinow przy Ulicy Złota zwanej, pod Nrem 1516. licytowanych, pod konkurs podpadłych, dnia 15. Kwietnia po południu o godzinie 3. w miejscu Sadowym dprawiać się będzie.

Na mocy Dekretu Sadu Woyskowego y Lawniczego M. S. W. pozwani są powtornie Sukcesorowie niegdy Szl: Sebaljana Wiewcowskiego do tegoż Sadu na dzień 14. Mca Kwiet. Roku bieżącego, ażeby Legitymacyą pokrewienstwa swego okazali, y z Prawami swemi iakie mieć mogą popisywali się.

Dworek wielki z obfzernemi Pomieszkaniami, Stajniami, Wozowniami, Szpichlerzami, Ogrodkiem, ciągnący się przez dwie Ulice od Furmańskiej aż do Wilży, zabezpieczony od wody wysoką tamą; do wielkiego Składu drzewa służący, barzo podatny do Handlu wodnego y Produktowego, lub też do założenia Magazynu, jest do przedania. Zyczący łobie nabyć, zechce się udać do Sklepu Sukiennego, w Starym Mieście naprzeciw Ratusza na Ragu w Kamienicy Grotosowskiej, lub też do tego Dworku na Ulicy Furmańskiej pod N. 2700.

W Księgarni Gröllowskiej w Marywili znajduja się następujące nowe Piśma: (1) Komentaryz Króla Pruskiego Fryderyka II. napisana w trzech Aktach pod imieniem Satyryka in 8. alla rusk. Zł: 1. gr: 5. (2) Życie Fryderyka II. Króla Pruskiego T. IV. dla II. PP. Prenumerantów, którzy na poprzednie Tomy ambonowali. (3) Hezyoda Alkreczyka Dzieła dochowane wżyskie to jest: (1) Teogonia. (2) Tarcza Herkulesa. (3) Roboty y dnie z Greckiego przekładana Jacka Przybylskiego in 8. alla rusk. Zł: 2. gr: 7. (4) Prawdziwy Szlachet do Prawodawców in 8. gr: 15. (5) Cudzoziemiec ciekawy in 8. Zł: 1. gr: 7. (6) Uwaga nad losem biedney Tekluny z prozbą do Króla przez Wincentego Jgn: Marewicza R. W. T. in 8. alla rusk. Zł: 1. gr: 7. (7) Żal bez płaczu in 8. gr: 5.

W Drukarni Wolney wyszła Książka pod Tytułem Uwagi polityczne do prawideł Religii y zdrowey Filozofii zastosowane, odpowiadające na Krytykę Anonima pod tytułem: Prawo Polityczne Narodu Polskiego. Na papierze Klejowym dobrym oprawna alla ruskica. Kosztuje Zł: 5.

JP. Coggiard Dentysta Francuski wyjedzie z Warszawy do Moskwy na początku Miesiaca Maia. Tymczasem ieszcze na dawnym Mieyscu, to jest na Podwalu Nro 513. mieszka. Ma on Likwor do zębów, którego sam tylko jest Właścicielem, y który Likwor, iedyny tylko jest sposob do ulżenia bólu zepsutych, których wyrwać niemożna. Cena flaszki tegoż Likworu Czer: Zł: 1. W przyszłej fwey Podroży bawić się będzie dwa tygodnie w Grodnie y Mieście iedem w Widnie.

Dworku z Ogrodem UUr: Mikulskich przy Ulicy Złota zwanej, pod Nrem 1495. stojącego, Licytacya z Prorogacyi przez Urząd Burmistrzow: y Radzie: Juryzdykcyi Kapitulney Gruntów Szpitala S. Ducha przy Warszawie d. 15. Kwiet: o godz: 3. po południu w miejscu Sadowym dprawiać się będzie.

Na Sefsyi wieczornej Narodowe-
go Zgromadzenia d. 15. z okoliczno-
ści zaszłego Pytania: czy Xiążę
de Condé, darowane iego Przodkom
Majętności *Clermontois* zwane, ma
zatrzymać? lub nie? spory nader
były żwawe, y aż po pułnocy prze-
ciagnione. Naostatku przez De-
kret, który w tey mierze stanął, po-
zbawiono tegoż Xiążęcia *de Condé*
dochodu rocznego od 800,000. *Li-*
wrow.

Hrabia *d'Artois*, z *Wenecyi* poie-
chał do *Turynu*, dla przywitania
tamże swych Ciotek Krolewien
Franeuskich. JP. *de Calonne* także
z *Wenecyi* już wyjechał do *Szwaj-*
caryi. Krol Jmć zdrow zupełnie,
zawczora y wczora z Pokoiów
swoich już wychodził. Wczora z
okoliczności tego ozdrowienia,
wszystkie Domy były illuminowa-
ne.

W Niedzielę wieczorem w Klu-
bie *Jakobinów* doniesiono, że Bi-
skup *de Lidda* obrany został na Bi-
skupa *Paryskiego*. Deputowano za-
raz dwóch *Marszałków Polnych*, y
dwóch *Biskupów* z nowego *Urządze-*
nia, na powinszowanie iemu tey
Nominacyi. Wkrotce potym De-
putacya powrocila z oznaymieniem,
iż ow Pralat życzy osobiście stawić
się, y złożyć Towarzystwu dzie-
kczynienie swoje, za Attencyą so-
bie oświadczoną. Przybył zaraz
y pod wielkimi radości oznakami
witany, mieysce zasiadł obok Pre-
zydującego. Po mianey Mowie,
żądał być przyjętym do tego Klu-

bu, oświadczając się: „że chociaż-
by Interesa nie pozwalały mu, ko-
rzyścić części z światła Zgroma-
dzenia, atoli jednak zbywające z
zatrudnień chwile wszystkie, po-
święcić zechce na czerpanie w gro-
nie Osob tegoż *Klubu*, Prawideł
Mądrości, Umiarkowania, y Miło-
ści Obywatelskiej. „

Wczora ten nowy Biskup, od E-
lektorów *Paryskich*, w Kościele Ka-
atedralnym proklamowany został za
Metropolitalnego Biskupa Depar-
tamentu *Paryskiego*. Kardynał *de*
Brienne, nie przyjął Biskupstwa *de*
Toulouse, lecz zatrzymując Biskup-
stwo *Senoneńskie*, w *Sens* będzie re-
zydował.

JP. *Châbroud* Deputowany z *Del-*
finatu przy Zgromadzeniu Narodo-
wym, znany mianowicie z Rapor-
tu swego, dnia 6. Października, za
przyjazdem tu swoim, musiał się
zapożyczyć, y zaciągnąć długi. Te-
raz do takiego już bogactwa przy-
szedł, iż kupił Dobra Narodowe
400,000. *Liwwów* wartujące.

Z *Londynu* d. 15. *Marca*. W Pu-
blicznych Gazetach naszych dono-
szą, że Imperatorowa *Rossyjska*, z
stałością wielką odrzuciła wszelkie
Mocarstw obcych Pośrednictwo
do Pokoju z *Portą*. Z tey przyczy-
ny, Rząd nasz *Angielski*, cofnął na-
zad wszelką Medyacyą, y wszystkie
Propozycye ku temuż zamiarowi
podawane.

Z *Frankfurtu* d. 19. *Marca*. Z
Straßburga donoszą, że *Francuskie-*

mu Duchowieństwu w Départementcie Niższego Renu, dla wykonania Przyjści na Konstytucyę, pozwolono jeszcze frysztu aż do dnia 20. Marca.

W Fryburgu, w Brisgowii, zakładają Oboz na 3. Reymenta. Kar dywał de Rohan, także w Fryburgu jest spodziewany, ponieważ w Of fenbach, gdzie dotąd rezydował, dostatecznego dla Osoby swojej bezpieczeństwa nie upatruie.

Do Ratyfby od kilku tygodni przyjechało wielu Francuskich Oficerów. W Sprawie Alsackiej, żaden jeszcze Cesarzki Dekret Kommissyiny wydany nie jest. W Strasburgu krzątaią się około naprawy Twierdz tamiecznych. Rzecz jest teraz niezawodna, że 600. Austriaków, w aktualnym naydując się marszu, dążą do Biskupstwa Bazylejskiego.

Z Brandeburskiego d. 22. Marca. Lubo dotąd zgola nie pewnego jeszcze stanowić nie można względem dalszego Pokoju, lub Woyny spodziewaney; miarkując jednak z rozmaitych dyspozycyi poczynionych, Stan Politycznych Interesów, iak się zdaie, żwawszy teraz bie rze obrot. Z Krolewskiego Skarbu wyliczono trzy Milliony Ta'arow, y do Woienney Kaszy odda no; przytym dano także Ordynans Polowey Kaszcie Woienney, trzyma nia się w gotowości do ruszenia. Głoszą daley, że Woysko w Pruszech stojące, odebrało rozkaz dokom

pletowania y nieodwlocznie przy zwoitey swojej liczby y Rekwizy tow, ażeby przed dniem 1. Maia wszystko było w stanie należytym. Felczerowie do Lazaretow Oboz wch w Pruszech przyjeści, y w Berlunie jeszcze bawiący się, otrzy mali Ordynans urządzenia się tak, ażeby na początku Kwietnia do Prus iechać mogli. Mimo te wszy stkie jednak dyspozycye, jeszcze jest nadzieia nie bez fundamentu, że przez ciąg Negocyacyi dalszych, wybuchnieniu nowey Woyny będzie zabieżono.

Krol Jegomość Pruski zawezora z Dworem swoim, polecał do Potsdamu.

Z Hagi d. 22. Marca. Głoszą tu, że niebawiac Eskadra Holenderska ma ruszyć z Tessel, dla złączenia się z Angielską Flotą pod Komendą Lorda Hood. Niektóre z naypoźniej szych Listow prywatnych z Londynu pod dniem 18. tego miesiąca donoszą, co następuje, Publicum nasze Londyjskie, zgola niewatpi o tym, iż wkrótce Angielska Flota od 30. Okrętow Linjowych popłynie na Baltyckie Morze, chociaż tu ndaia, że te okręty na Rewią tylko zgromadzić się mają.

Niektóre wiadomości donoszą, że W. Sultan ofiarował Hrabie de La f przy powrocie jego do Berlina, podarunek od 10.000. Dukatów, y Sekretarzowi jego, Prezent pod 2.000. Dukatów.